Nr. 251. Cena 6 groszy Z dodatkiem ilustrowanym 10 groszy. Rok XVII I

Nowy Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Środa, dnia 13 września 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12 mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1 mrk. Za odnoszenie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk. nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwyczajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Prenumeratę i ogłoszenia w Tomaszowie do „N. Kurjera Łódzkiego przyjmuje Olga Hill ulica Tekla Nr. 1.

TEATR POLSKI — CEGIELNIANA 63. — OTWARCIE SEZONU ZIMOWEGO!

W sobotę, dn. 16, niedzielę 17 i wtorek 19 września o godz. 8 w.

GROMIWOJA komedja Arystofanesa — w 3 ch aktach —

Bilety do nabycia w cukierni Roszkowskiego. Teatr czynny we wtorki, czwartki i soboty - w niedziele i święta dwa razy.

W kalejdoskopie miljardów.

Operacje finansowe, dążące do uruchomienia olbrzymich sum niezbędnych do prowadzenia wojny, można szematycznie przedstawić w sposób następujący:

Bank Państwa wypuszcza banknoty zabezpieczone nie złotem, lecz zobowiązaniami skarbowemi państwa. Banknoty te, podług definicji płatne po okazaniu, służą do pokrywania bieżących wydatków. Kiedy pieniądze papierowe w obiegu stają się obfite, co wywołuje pewną ich depreciację, państwo przystępuje do konwersji t. j. zamiany swych zobowiązań krótkoterminowych na długoterminowe za pomocą pożyczki.

Przystępując obecnie do wypuszczenia swej piątej pożyczki wojennej, urozmaicił rząd niemiecki zwykłe w tym wypadku przygotowania wezwaniem do narodu, aby wedle możności unikał obrotów gotowizną, aby wszelką wolną gotówkę lokował w bankach i przy operacjach handlowych pokrywał należności czekiem miast pieniędzmi.

W ten sposób kupno i sprzedaż będą miały w wyniku ostatecznym przepisanie w banku sum z rachunku na rachunek. Znany powszechnie patrjotyzm ludności niemieckiej każe przypuszczać, iż zastosuje się ona skrupulatnie do tego żądania władz państwowych, którego bezpośrednim rezultatem będzie nagromadzenie gotówki w bankach, co z kolei zapewni powodzenie pożyczce.

Pozatem jednak może dążenie do zmniejszenia obrotów za gotówkę mieć cały szereg innych doniosłych i dla finansów państwa dobroczynnych następstw. Rząd po dawnemu będzie dyskontował w Banku Państwa krótkoterminowe zobowiązania skarbowe, za uzyskany w ten sposób kredyt nie będzie jednak odbierał gotówki, lecz część pozostających do jego dyspozycji sum będzie przelewał w miarę potrzeby na rachunek obywateli i instytucji — dostawców materjałów wojennych. Ci dostawcy będą odbierali tylko nieznaczną część przyznanych im sum w gotówce, tyle tylko ile potrzeba będzie na wypłatę robotnikom, reszta pozostanie w banku i służyć będzie do dalszych przepisywań za nabyte materjały surowe. Sumy wypłacone robotnikom za pośrednictwem hurtowni handlowych, kooperatyw i kas oszczędnościowych znowu będą wracały do banków, czyli że przy pewnem przyzwyczajeniu się do zalecanego przez rząd systemu płacenia czekami i zanoszenia do banku i kasy każdego zbytecznego grosza, obieg banknotów może zostać znacznie zredukowanym. Przy zupełnem powodzeniu odezwy rządowej może nawet suma banknotów w obiegu być zredukowaną o dwie trzecie, czyli do tej samej wysokości mniej więcej jaką była przed wojną i na którą Bank Rzeszy posiada zabezpieczenie w złocie.

Bilans Banku przedstawiałby się w tym wypadku zupełnie inaczej, niż obecnie. W porównaniu z czasem normalnym przedwojennym podnosiłby się w aktywach portfel, składający się z zobowiązań skarbu państwa, jednocześnie zaś w pasywach powiększałaby się suma wierzytelności korespondentów za czeki, ciągnione przez rząd, natomiast liczba banknotów w obiegu mogłaby być blizką sumy złotego zabezpieczenia.

Konsekwencją takiego stanu rzeczy byłaby oczywiście znaczna poprawa kursu.

Trudno przewidzieć w jakim stopniu projekt rządowy osiągnie powodzenie, teoretycznie jednak możliwem jest osiągnięcie kursu złotego, jeśli opierając się na patrjotyźmie narodu, państwo uzna za możliwe zniesienie zakazu wymiany papieru na złoto, jak to się dzieje dotychczas w jednem jedynem z państw wojujących, mianowicie w Anglji.

Nie należy jednak sądzić, że pomysł ten jest nowym, był on przeciwnie stosowanym i nawet na zachodzie bardzo rozpowszechnionym już oddawna. Szczególnie ojczyzna czeków, Anglja, stosowała szeroko system przekazów, przepisywań z rachunku na rachunek oraz kompensat. Tem się tłumaczą stosunkowo nieznaczne sumy pieniężne w obiegu w porównaniu z olbrzymimi obrotami.

We Francji również głównym środkiem płatniczym były t. zw. virages, czyli przepisywania.

Dotychczas jednak nie oceniano należycie wpływu tego środka płatniczego na ogólną gospodarkę finansową kraju, zresztą nigdy dotychczas nie stawiano jeszcze skarbom państwowym tak wielkich wymagań, jak podczas wojny obecnej.

Coś podobnego w miniaturze miało miejsce i w naszych stosunkach finansowych przed wojną. Od czasu do czasu odpływały pieniądze z miasta nprz. na potrzeby kampanji cukrowej lub coś podobnego, wówczas pieniądze drożały, t. j. stopa procentowa podwyższała się i odczuwała się pewna trudność w regulowaniu zobowiązań.

W znacznym stopniu tłumaczyło się to zwyczajem płacenia weksli 30 każdego mies[illegible] że płacono co-

tówką, więc jednego i tego samego dnia zjawiało się zapotrzebowanie na dziesiątki miljonów rubli.

We Francji natomiast w tych samych warunkach firmy dyskontowały w bankach portfele handlowe, każąc sobie kredytować odnośne sumy, następnie wydawały polecenia skupu, własnych zobowiązań. Największe operacje mogły być w ten sposób dokonywane bez gotówki.

Racjonalny ten system stosowany był u nas wyłącznie przez wielkie i dobrze zorganizowane firmy.

W każdym razie widzimy na tym drobnym przykładzie, co może zdziałać rząd, rzeczywiście dbający o dobro kraju i cieszący się zaufaniem ludności. Ze skoordynowanych wysiłków rządu i narodu powstaje olbrzymia i niepojęta potęga zdolna przez długi czas stawić czoło najbardziej niebywałym wstrząśnieniom i niebezpieczeństwom.

E. S.

Kto zapłaci koszty wojny?

Związek Fabianów w Anglji wydał pod redakcją S. Webba książkę p. t. „Jak zapłacić koszty wojny". Webb oblicza, że normalny budżet Anglji po wojnie będzie wynosił — przeszło cztery miljardy rubli rocznie. Ponieważ, jak wiadomo, w roku 1911 wydatki roczne Anglji wynosiły niecałe 1800 milj. rub., przeto suma wydatków powiększy się przeszło dwa razy. Skąd wziąść na pokrycie olbrzymich kosztów wojny?

Webb mówi, iż dotychczasowe źródła dochodów państwa nie wystarczą. Konieczne jest spotęgowanie czystego przychodu gospodarstwa narodowego, przez obniżenie kosztów produkcji i zwiększenie wytwórczości i wydajności pracy. Ważną sprawą będzie upaństwowienie poszczególnych gałęzi pracy narodowej. Zresztą nie ma się to stać w celu zwiększenia dochodów państwa z monopolu, jak to się zwykle czyni i przyjmuje, lecz dla ułatwienia rozwoju sił wytwórczych i wzmożenia możliwości podatkowych kraju. Upaństwowienie kopalni węgla miałoby sprowadzić raczej lepsze zaspokojenie potrzeb spożywców, niż zwiększenie dochodów państwa.

Najważniejszem źródłem pokrycia wydatków staną się podatki, szczególnie podatki od dochodu. Trzeba je tylko odpowiednio ulepszyć i podwyższyć. Dotąd płacono 5 proc. od dochodu; po wojnie zapewne na przeciąg wielu lat zostanie wprowadzony podatek 50 pr. A więc połowę dochodu na rzecz państwa! Dochody mniejsze będą płaciły mniej większe stosunkowo więcej. Kto ma dochód wyższy niż 100000 funtów rocznie, płaci 80 pr. podatku. Od miljonowego dochodu trzeba będzie zapłacić 800000 rubli podatku!

Podatki od dochodów służą jedynie na opłacenie zwykłych pozycji budżetu. Pozostaje spłata długu, jako konieczność obrony narodowej.

W tym celu należy wprowadzić specjalny podatek od majątku: 10 proc wartości, przez 10 lat, lub suma jednorazowa, z odpowiednim rabatem.

Webb zdaje sobie sprawę z przeszkód, jakie wielkie podatki napotkają, ale jest to według niego jedyna droga rozwiązania zagadnienia finansowego, które rozwiązane być musi. „Rok 1914 nauczył nas, że wiele uczynić można, jeśli uczynić trzeba i że to, co kiedyś zdawało się do zmiany niemożliwe, wcale takie nie jest".

Jak już wzrosły podatki w Anglji podczas wojny, świadczy następująca tabliczka:

Dochód roczny.	Pod przed woj.	Pod. obecn.
rb.	rb.	rb.
5.000	130	510
10 000	380	1 390
50 000	2920	15.020
1.000000	124.580	471.290

Jeśli ktoś, co ma miljon rubli dochodu rocznego zapłaci jeszcze podatek zysków wojennych, to razem suma podatku wyniesie 610,000 rubli Tak wielkich sum na rzecz państwa nie płacą bogaci w żadnym innym kraju!

Tak postawiono sprawę w Anglji Lecz niewątpliwie i gdzieindziej to olbrzymie zagadnienie pokoju stanie w swoim czasie na porządku dziennym.

Konstantynopol celem wojny dla Rosji.

Generał Ruzski udzielił sprawozdawcy wojennemu gazety „Russkoje Słowo" następujących wyjaśnień Rosji udało się wreszcie, po przezwyciężeniu wielu trudności wziąść bezpośredni udział w walce o Konstantynopol. Walka ta oznacza dla Rosji właściwy cel tej wojny. Armja rosyjska w Dobrudży składa się z najprzedniejszych dywizji: w skład wchodzą specjalne oddziały wojsk francusko-angielsko - belgijskich. W końcu walczą w jej szeregach ochotnicy serbscy, którzy są głęboko przejęci potrzebą zemszczenia się na tych, którzy zniszczyli ich ojczyznę. Walka będzie ciężką i mozolną. Nieprzyjaciel jest silniejszym niż przypuszczano w Rosji, rozporządza on całą masą fabryk, produkującyci amunicję dniem i nocą, pozatem posiada dzielną i bitną armję. Rosja wtedy tylko będzie mogła powiedzieć, że wojnę wygrała, jeśli zajmie Konstantynopol. Na pytanie, jak długo wojna obecna trwać jeszcze będzie, odpowiedział Ruzski, że nie zdaje sobie z tego dokładnie sprawy, przypuszcza jednak, że na kampanję zimową trzeba być przygotowanym, a może i na czas dłuższy jeszcze. O operacjach wojsk rumuńskich, orzekł Ruzski, że muszą one być skoncentrowane nie w Siedmiogrodzie, lecz w Dobrudży, ponieważ tam rozegrają się najważniejsze wypadki

Kronika

— **Korespondencja z polakami w Rosji.**

Komitet polski w Sztokholmie nadesłał do „Dziennika Narodowego“ następujący komunikat:

„Wskutek podjętych przez nas starań władze monarchji austrjacko-węgierskiej zawiadomiły nas, że pozwolono na komunikację listową bez pośrednią pomiędzy częścią Królestwa, będącą pod okupacją armji austrjacko-węgierskiej a Szwecją.

Wobec tego podajemy do wiadomości osób interesowanych, że komitet nasz pośredniczy w przesyłce wszelkiej korespondencji polaków tak do Rosji, jak i innych krajów.

Listy pisać należy po polsku.

Na „porto“ prosimy załączać po 2 kupony międzynarodowe od listu lub marek pocztowych za 60 hal.

Komitet pośredniczy również w przesyłce pieniędzy.

Wszelką korespondencję, przeznaczoną do dalszego przesłania, prosimy adresować:

„Komitet polski, Stokholm, Wallingatan 28“.

— **Łódzkie Tramwaje Elektryczne.**

W sobotę, 16 b. m. odbędzie się w gmachu Banku Handlowego ogólne zebranie akcjonarjuszów T-wa Tramwajów Łódzkich, na którem przedłożone zostanie sprawozdanie z działalności za czas ostatnich dwuch lat, z którego cyfrowe dane wykazują poważne zmniejszenie się dochodów—wynikające z ograniczenia się ruchu pasażerów.

Pomimo, że rok 1914 zapowadali się nader obiecująco, i frekwencja pasażerów wzrastała, tak, że zaszła potrzeba zwiększenia liczby kursujących pociągów, a także otwarcia nowej linji, № 12 (między Widzewem, a Dworcem Kaliskim)—z wybuchem wojny jednak ruch na kolejce zmalał i wpływy szybko poczęły spadać;—nowa linja została skasowana.

Z chwilą, gdy skutkiem mobilizacji, 260 maszynistów i konduktorów zostało powołanych pod broń—zmniejszono liczbę kursujących wagonów z braku wykwalifikowanej obsługi. W czasie walk pod Łodzią kolejka użytą była do przewożenia rannych, a podczas bombardowania miasta, tramwaje wyjeżdżały z remiz na pół dnia albo wcale; pozatem przez dłuższy czas ruch w mieście z godziną 8-mą wieczór ustawał.

Wtedy z rozporządzenia władz okupacyjnych przeprowadzono dodatkową linję, łączącą oba dworce kolejowe.

Większą połowę roku ubiegłego przetrwano w podobnych warunkach, dopiero wznowienie komunikacji z Warszawą wpłynęło na ożywienie ruchu na tramwajach za biletami „płatnymi“ (jak wiadomo, wojskowi, sanitarjusze, siostry mił. oraz członkowie b. Kom. Obywat. a także milicji—korzystali z bezpłatnych przejazdów). Wtedy to więc dopiero, pod koniec 1915 roku, uregulowano sprawę bezpłatnych przejazdów i zdołano porobić pewne oszczędności, co przyczyniło się do zrównoważenia dochodu z rozchodem.

Bilans za rok 1914 zamknięto cyfrą 3.979.796 rb., a za ubiegły — 4.070.380 rb.

Różnicę zaś w ruchu pasażerów przedstawiają następujące cyfry: w roku 1913 przewieziono za biletami 60.590.763 osoby; w 1914—28.015.515, a w r. 1915-ym—zaledwie 12.644 621.

Podobnież przedstawia się i dochód w tych latach: 1.516.566 rb.; 1.144.314 rb.; i w ubiegłym roku—926.871 rb.

Wobec czego dywidenda, która w roku 1913 wynosiła 16 i pół proc., a w roku 1914-ym—6, za 1915 rok wcale nie mogła być wypłaconą.

Co się tyczy przewidywań na rok bieżący — w sprawozdaniu żadnych danych jeszcze nie zamieszczono, ze względu jednak na straty z roku ubiegłego, wypłata dywidendy nie jest oczekiwaną. (Ł)

— (Ł) **Z T-wa Wzaj. Kredytu.**

W dniu 26 b. m. o godz. 4 p. p. we własnym lokalu przy ul. Piotrkowskiej 43 odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków wspomnianego Towarzystwa.

Na porządku dziennym figurują: otwarcie posiedzenia przez zastępcę prezesa Rady, wybór przewodniczącego na zebraniu; omówienie sytuacji T-wa.; wnioski władz co do wyboru komisji dla współpracy z Radą, zdekompletowaną wskutek wojny; wnioski członków.

— **Konferencja przedstawicieli Stow. Kredytowych.**

Towarzystwo Kredyt. m. Warszawy zwołuje konferencję przedstawicieli wszystkich stowarzyszeń kredytowych miast Królestwa, która ma się rozpocząć 23-go bież. mies. i potrwa prawdopodobnie kilka dni. Jako delegaci Łódzkiego T-wa Kredytowego wyjadą: dyrektor Gajewicz i mec. I. Lachmanowicz. (Ł)

— (Ł) **Pisma i dzienniki,** wychodzące na obszarze warszawskiego gen.-gubernatorstwa, mogą być wysyłane do Niemiec, Austro-Węgier, Bułgarji, Turcji, oraz do żołnierzy, będących w polu.

Powyższą wiadomość komunikuje zarząd pocztowy, wraz z zawiadomieniem, że prenumeratę przyjmują odpowiednie biura pocztowe.

— **Z Rady Związków i Stow. Rob.**

Zwykłe posiedzenie Rady Związków i Stowarzyszeń Rob. m. Łodzi odbędzie się w środę, d. 13 b. m. o godz. 6 wiecz. punkt. w lokalu własnym przy ul. Pustej № 6, z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawa połączenia związków, 2) wiec sprawozdawczy, 3) wolne wnioski.

— **Produkcja piwa w Łodzi.**

W stosunku do czasów normalnych produkcja piwa w Łodzi zmniejszyła się o 80 proc.

Z tego powodu cena piwa tak podskoczyła, że za wiadro, kosztujące kiedyś 1.50 płaci się obecnie 4 rb. Słód kosztował kiedyś 2 rb. pud—obecnie zaś 18 rb.

Dotychczas posiadano w browarach duże zapasy jęczmienia, lecz ten jest już na wyczerpaniu, więc właściciele browarów starają się o nowe transporty tegoż. (e)

— **Z sądownictwa.**

Każde stowarzyszenie, które chce wystąpić na drogę sądową ze skargą prywatną winne wraz z podaniem wręczyć ustawę Stowarzyszenia. Jeżeli członek Zarządu, lub też pełnomocnik występuje jako powód—winien przedstawić dowód od stowarzyszenia, iż jest do tego upoważniony.

Przedstawioną również musi być kopja legalizacji stowarzyszenia.

W razie niedostarczenia wymienionych dowodów, skarga zostaje odrzuconą.

Stowarzyszeniom, w ustawach których zaznaczono, iż Zarząd jest osobą prawną, wystarcza zatwierdzona przez prezydjum policji ustawa.

— **Liczba uczących się**

obecnie w początkowych szkołach miejskich dochodzi do 28.620 dzieci, z czego na szkoły polskie przypada 12.300 uczniów, do szkół niemieckich uczęszcza 5.520, a do żydowskich 10.800 dzieci.

— **Poświęcenie lokalu.**

Wczoraj o godz. 11 i pół przed poł. odbyło się uroczyste poświęcenie nowego lokalu szkoły p. Cholewickiej—przy ul. Piotrkowskiej № 120.

Po wysłuchaniu mszy św., odprawionej w kościele św. Krzyża, dziatwa szkolna wróciła do lokalu szkolnego, gdzie o godz. 11 i pół w obecności ciała pedagogicznego i zaproszonych gości, dopełnił właściwej uroczystości poświęcenia ks. prefekt Czesław Stańczak, poczem wygłosił do zebranej dziatwy gorącą przemowę.

Na zakończenie uroczystości, zebrana młodzież odśpiewała kilka pieśni. (kj)

— **„Uzdrowisko“**

przy tow. pielęgnowania chorych „Bykur Cholim“ zwraca się za naszem pośrednictwem do Szanownej Publiczności z gorącą prośbą ofiarowania książek do czytania dla użytku biednych chorych, przebywających na kuracji w „Uzdrowisku“. Książki przyjmuje z wdzięcznością kancelarja „Bykur Cholim“, Cegielniana 57.

— **Z Tow. „Bykur Cholim“.**

W sprawozdaniu z działalności Łódzkiego Towarzystwa Pielęgnowania Chorych Bykur Cholim“ za m. sierpień r. b. figurują następujące pozycje:

Pomocy lekarskiej chorym w mieście udzielono w 333 wypadkach, w ambulatorjum porad 204, razem 537 wizyt. Wydano: recept i środków leczniczych 547, mleka kwart 441, cukru funtów 22, heroaty łutów 33, kąpieli 67, soli do kąpieli funtów 255, mydła funtów 7 i trzy czwarte.

W uzdrowisku przebywało w czasie od 16/8 do 5/9 r. b. 33 chorych; po 3 tygodniowym pobycie przyjęli na wadze: 1 chory 12.7 funta, 20 chorych od 5—10 funtów, 6 chorych od 3—5 funtów, 6 chorych do 3 funtów.

— **Z T-wa „Linas-Hacholim“**

odczytanego na wczorajszem ogólnem zebraniu za rok 1915 sprawozdania okazało się, że T-wo liczy z górą 2650 członków, z których więcej niż połowa od wybuchu wojny składek członkowskich nie płaci.

Wpływy wynoszą 9,027.10 rb., wydatki zaś 9021.84 rb., pozostało w kasie na rok 1916 — Rb. 5.26.

Działalność T-wa wyraża się w następujących cyfrach: W ambulatorjum dla przychodnich chorych udzielono pomocy 33 811 chorym. Z apteki ambulatoryjnej wydano 33492 lekarstwa, na co T-wo wydatkowało 3786 rb. 90 kop. W klinice dla położnic znajdowało się w ciągu roku 1915, 270 położnic i 26 chorych na choroby ginekologiczne.

Utrzymanie jednej położnicy kosztowało rb. 1.40 dziennie.

Wsparć pieniężnych wydano na sumę rb. 76.50. Z braku funduszów zamknięto oddziały następujące:

Oddział zapomóg na wypadek smierci.

Kasę pożyczek bezprocentowych.

Oddział nocnych dyżurów u chorych w mieście.

W końcu roku sprawozdawczego T-wo utworzyło kooperatywę dla członków, która z samego początku rozwinęła bardzo owocną działalność.

— **Z targu.**

Na targ wczorajszy w większych ilościach dowieziono tylko warzywa i owocu. Innych produktów, jak ziemniaków, kapusty, ogórków itp. w handlu było niewiele, z powodu też czego ceny na nie uległy pewnej zwyżce. Zwłaszcza brak ziemniaków w sprzedazy dawał się odczuwac.

Sezon ogórkowy (nie dziennikarski bynajmniej!) w tym roku udał się dość pomyślnie; w ciągu ubiegłych targów gospodynie poczyniły większe zakupy tego artykułu na kiszenie.

Na targu owocowym ukazały się większe ilości lepszych gatunków gruszek (10 — 18 kop. funt) i jabłek (8 — 15 kop. f.), a także śliwki (węgierki) 10 kop. f.

Nabiału i drobiu niewiele. Masło zdrożało o 5—10 proc. Grzybów i bedłek poddostatkiem ceny, mniej więcej, jak na poprzednim targu. Zapotrzebowanie na nie zwiększyło się wobec przygotowań na susz.

Wśród artykułów targowych ostatnim czasem zabiera poczesne miejsce—dostarczane do miasta, przez włościan drzewo.

Wogóle na targu wczorajszym wielkiego ożywienia nie było. (kj)

— **Z Kuchni ludowej (Piotrkowska 121).**

W kuchni ludowej wydano w ubiegłym miesiącu 39792 obiadów, z których 35570 płatnych i 3547 bezpłatnych. Koszt obiadów wyniósł 3039 rb. 16 kop., dochód z tychże 1137 rb. 74 kop. Subsydjum z Komitetu Kuchen otrzymano w sumie 1551 rb. 42 kop. (a)

— **Konfiskaty mięsa.**

W ubiegłym tygodniu funkcjonarjusze policji u rzeźnika Dawida Kawałka (ulica Srednia № 2) wykryli i, ako bite po za obrębem rzeźni — bez nadzoru weterynaryjnego, skonfiskowali mięso z krowy, wagi 333 funty i cielaka, wagi 76 funt.

Ponadto sporządzono protokuł, w celu pociągnięcia Kawałka do odpowiedzialności za nieprzestrzeganie przepisów policyjnych. (kj)

— **Nowe składy paszy.**

W różnych punktach miasta naszego otwarto w dniach ostatnich parę prywatnych składów paszy dla koni i bydła. (kj.)

— **Bydło dla Łodzi.**

Wczoraj przypędzono do Łodzi z okolic Łęczyckich większy transport bydła dla użytku Rzeźni Miejskich. (kj.)

— **Mięso dla tanich kuchen.**

W ubiegłym tygodniu Zarząd Tow. Akc. Rzeźni Miejskich rozdzielił 456 funtów mięsa w cenie 30 fen. za funt pomiędzy następujące tanie kuchnie:

1) Tanie Kuchnie przy Komisji Międzyzwiązkowej (Przejaz № 34) otrzymały 313 funtów wołowiny i 66 funtów cielęciny; 2) Tania Kuchnia Ludowa (Kątna 36) — baraniny 15 f.; wołowiny—20 i cielęciny—22 funty. (kj.)

— **Z Pabjanic.**

(Spiąca bibljoteka)

Istniejąca przy Towarzystwie Naukowem w Pabjanicach dość zasobna w dzieła różnej treści bibljoteka, od wybuchu wojny razem z Towarz. Naukowem, śpi snem sprawiedliwego. Robotnicy przez swego członka w Zarządzie zwracali się by Towarzystwo uruchomić, lecz napróżno.

Panowie co rządzili Towarzystwem, jedni wyjechali z „naszymi“ drudzy tak się przejęli rolę dostawców żołądkowych, że już o niczem innem nie chcą w czasie wojny myśleć a przecież życie swego wymaga.

Opinja publiczna od dość dawna upomina się, aby tą jedyną prawie w Pabjanicach bibljotekę otworzyć, by ludność mogła z niej korzystać.

W ostatnich dniach Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej wystosował do Zarządu Tow. Naukowego list w którym się domaga otwarciem bibljoteki, albo też przekazania jej Pol. Macierzy Szkolnej.

Zaznaczyć należy, że księgozbiór przy Tow. Naukowem pochodzi z różnych ofiar od stowarzyszeń, związków i osób prywatnych. Sam Narodowy Związek Robotniczy złożył około 500 tomów książek.

Słusznie też P. M. S. domaga się aby tę pożyteczną instytucje ożywić.

Przypuszczamy, że ci którzy utrudniali powstanie P. M. Sz. nie będą teraz robić przeszkód przy powołaniu bibljoteki do życia.

J. S.

— Ze sprawozdania opracowanego przez Komitet Rozdz. Chleba i Mąki okazuje się, iż od d. 31 grudnia 1915 roku do 5 sierpnia r. b. Wydano produktów na sumę 400,000 rubli.

Dochód ogólny za okres sprawozdawczy wyniósł 25242 rb. 44 kop.

Część zysku uchwalono obrócić na pokrycie budżetu miasta w r. b. pozostałość zaś na szkoły i innne t. p. cele. (a)

— **Z Kochanówki.**

W sobotę, dnia 16 b. m., ku uczczeniu 14-ej rocznicy założenia „Kochanówki“ i ukończenia robót restauracyjnych, odbędzie się w „Kochanówce“ uroczystość, na program której złożą się:

Odczyt p. t. „Historja powstania i rozwoju „Kochanówki“ w ogólnych zarysach“ wygłosi p. J. C. Monologi, deklamacje, śpiew w układzie i wykonaniu pacjentów i pacjentek. Tańce.

Otwarcie nowo odrestaurowanej kuchni o 6-ej; początek przedstawienia o 7-ej; tańce o 8-ej.

Wypadki i kradzieże:

— **Pacjentka—złodziejką.**

Do zamieszkałej przy ulicy Mikołajewskiej 37 masażystki-akuszerki p. Taksin przybyła onegdaj pacjentka.

P. T. prosiła, by ostatnia zaczekała chwilę, gdyż jest zajętą, na co pacjentka się zgodziła i, wyczekawszy stosowną chwilę, skonfiskowała portfel, należący do T., paszport, przepustkę nocną, oraz gotówkę, poczem ulotniła się. (a)

— **Krwotok.**

Wczoraj, o godz. 7 wieczorem, przy ul. Widzewskiej 23, żona nauczyciela 40 letnia P. M. dostała krwotoku.

Karetka Pogotowia odwiozła ją do kliniki położniczej żyd. T-wa Dobrocz. przy ul. Mikołajewskiej 83. (e)

Z Warszawy.

:: **Z Delegacji palestry warszawskiej.**

Czytamy w „Gazecie Sądowej“:

1. Delegacja palestry warszawskiej postanowiła wydać wyczerpaną książkę Dawida Toroszewicza p. t. „Myśli o powołaniu obrońców sądowych“, z 1822.

Wykonanie tej uchwały wydział delegacji powierzył jednemu ze swych członków, upoważniwszy go do uzupełnień, jakie uzna za wskazane.

2. Na wniosek jednego ze swych członków delegacja uchwaliła na pamiątkę obchodu konstytucji 3 maja wydać materjały do kodyfikacji, zapowiedzianej w tejże konstytucji (zwłaszcza do kodeksu Stanisława Augusta).

3. Delegacja przystąpiła do opracowania projektu organizacji Izby adwokackiej.

:: **Pobyt pułk. Januszajtisa,**

Onegdaj w godzinach wieczornych w Klubie literacko-naukowym podejmowano pułkownika Januszajtisa, dowódcę II-ej Brygady Legjonów polskich. Pierwszy powitał gościa p. Zygmunt Chmielewski gorącym toastem. Po pięknej odpowiedzi pułkownika Januszajtisa, przemawiali pp. Ludwik Zieliński, Marjan Grotowski, ksiądz Wesołowski, Józef Wasercug, A. Stojowski i Wrącki.

:: **Most ks. Józefa.**

Odbudowa mostu ks. Józefa Poniatowskiego postępuje bardzo szybko naprzód tak, że most, według wszelkiego prawdopodobieństwa oddany zostanie do użytku publicznego w końcu bieżącego mies.

Parkan zagradzający teren budowy usunięto, zabudowania pomocnicze rozebrano, rusztowania zniesiono a obecnie odbywa się jeszcze montowanie balustrady bocznej oraz wykończanie konstrukcji mostu u jego spodu.

Most odbudowany zostaje niejako prowizorycznie.

Jednocześnie z wykończaniem mostu prowadzone być mają roboty tramwajowe i oświetleniowe tak, aby wraz ze wznowieniem komunikacji z tą częścią Pragi można było urzeczywistnić przeprowadzenie linji tramwajowej do dworca brzeskiego.

:: **Utrzymanie milicji miejskiej.**

Warszawa wydaje na utrzymanie milicji miejskiej w obecnym jej składzie ogółem 1,777,675 rb. w stosunku rocznym — od d. 1 stycznia r. b. do d 31 grudnia r. b.

Najpoważniejsza część sumy powyższej, bo 1,327,920 rb., pochłania utrzymanie personelu milicyjnego.

Wydatki gospodarcze wynoszą 274,477 rb. W tej sumie główną część stanowią koszta umundurowania.

Na zelowanie butów milicji miasto wydaje 15,000 rb. Utrzymanie i remont 2 samochodów—5,000 rb.; utrzymanie 2 koni—2,400 rb.

Za lokale dla milicji miasto płaci 149,978 rb. Suma powyższa nie obejmuje remontu i utrzymania ratusza, oraz aresztu i rezerwy, na co miasto wydaje 10 tys. rb.

Z prowincji.

Z Piotrkowa.

Prezesowi trybunału sądowego przedstawiono testament ś. p. Julji Rogowskiej właścicielki dóbr Kluk,, wartość których rzeczoznawcy oceniają na sumę 2 miljonów rubli.

Testatorka znana z swego głębokiego uczucia religijnego, stale kultywowała myśl zapisania części swego majątku na cele klerykalne, a śmierć dwuch synów tem bardziej przyczyniła się do utrwalenia powziętego zamiaru w większych jeszcze rozmiarach, to też zapisy przedstawiają się imponująco; z liczby ich wymieniamy ważniejsze:

1) 150,000 rb. na kształcenie młodzieży seminarjum włocławskiego do rozporządzenia biskupa dyecezji kujawsko-kalskiej lub na otwarcie wyższej uczelni duchownej (akademji) w Warszawie;

2) 40,000 rb. na budowę kościoła w Kaszewicach;

3) 20,000 rb. na kościoły w Grocholicach, Bełchatowie, Łobudzicach, Szczercowie i Stawie;

4) 80,000 rb. na kościół w Parzmie;

5) 28,000 rb. na wybudowanie ochronek w Parzmie, Klukach, Kaszewicach i Stawie;

6) 20,000 na budowę nowego szpitala w Bełchatowie lub Szczercowie)

7) 5,000 rb. na szpital św. Trójcy w Piotrkowie;

8) 5,000 rb. na Tow. dobroczynności dla chrześcjan w Piotrkowie;

9) 10,000 rb. na wydawnictwo „Kroniki Piotrkowskiej“;

10) 50,000 rb. na prasę katolicką;

11) 1,000 rb. na biuro nędzy wyjątkowej w Warszawie (Tamka 35);

12) 40,000 rb. na dom w Ciechocinku, w którym mieliby bezpłatne pomieszczenie kurac.usze księża i klerycy dyecezjii kujawsko-kaliskiej;

13) 30,000 rb. na „Gniazdo Sieroce“ imienia testatorki w Klukach;

14) 20,000 rb. dla służby;

15) 40,000 rb. na Szkołę Rolniczą dla powiększnnia funduszu Miniszewskiego, zapisanego na tenże cel;

16) 5,000 rb. na przytułek w Parzmie;

17) 2,000 rb. na kościół w Gomulinie;

18) 40,000 rb. na dom emerytów-księży we Włocławku;

19) 5,000 rb. na budowę kościoła w Grabinie.

Pewną część znacznego majątku ś. p. Julja Rogowska poświęciła na cele publiczne, pozostawiając resztę spadkobiercom z bocznej linji.

— W nocy z środy ubiegłej na czwartek niewykryci złoczyńcy skradli ze składu sukna pani Węglińskiej towaru na sumę 3000 rb. Skradziono również papiery wartościowe.

— Towarzystwo wiedeńskie izraelickie „Allance“ nadesłało 3000 koron do podziału pomiędzy ubogą ludnością,

— Z rozporządzenia komisarza rządowego wszelkiego rodzaju gry hazardowe są surowo wzbronione.

— Delegacja zaprowiantowania miasta otrzymała duży transport mydła, oraz kawy. (a)

Z blizka i z daleka

§§ **Nowy dziennik w Poznaniu**

Ukazał się pierwszy numer „Gazety Narodowej“ wydawanej w Poznaniu nakładem Towarzystwa z ograniczoną poręką pod takąż firmą.

W piśmie tem odpowiadają: za dział polityczny — Ignacy Zniński, za kronikę — Adam Kompf, za dział literacki — Marja Ruszczyńska, za ekonomiczny — dr. Antoni Robiński.

W odezwie od wydawnictwa i redakcji oświadczono między innemi:

„Gazeta Narodowa“ służyć będzie interesom całej Polski i bronić stanowczo naszych praw narodowych przed jakimikolwiek zakusami, przeciw nim wymierzonymi, oraz dążyć do tego, aby owe prawa zapewnione nam były“.

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski (Cegielniana 63).

Arcydzieło literatury dramatycznej, „Gromiwoja“ Arystofanesa, w inscenizacji Janusza Orlińskiego, pod którego kierunkiem reżyserskim odbywają się 2 razy dziennie próby, ukaże się po raz pierwszy dnia 16 b. m.

Scena, zaopatrzona w szereg ulepszeń, tudzież w zupełnie świeże pomysły dekoracyjne, da świetną ramę wielkiemu utworowi.

Bogatą muzyczną ilustrację odtwarzać będzie znany kwartet B-ci Taube.

Bilety nabywać można w cukierni Roszkowskiego.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 12 września.

Wschodnia widownia wojny.

Front wojsk ks. Leopolda Bawarskiego.

Na północy od Starych Czerwiszcz złamał się przed naszemi przeszkodami z ciężkiemi stratami atak rosyjski, wykonany wielkiemi masami.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

W Karpatach odparto ataki nieprzyjacielskie w okolicy Baby Ludowej, nad Cimbrosławą i pod Kapulem, w kontrataku nad Cimbrosławą wzięto 170 jeńców.

Zachodnia widownia wojny.

Front wojsk generała feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego.

Po obydwuch stronach rzeki Somme udaremniono w ogólności ogniem zaporowym zamierzone ataki nieprzyjacielskie.

W lasach Foureaux i Leuze anglicy usiłowali bezskutecznie w walce petardami zyskać teren.

Wieś Ginchy wpadła wczoraj rano w ręce nieprzyjaciela. Walka artyleryjska kontynowaną jest z gwałtownością.

Bałkańska widownia wojny

Siły niemieckie i bułgarskie pod dowództwem marszałka polnego generała Mackensena postępują w Dobrudży.

Na froncie macedońskim ożywione walki artyleryjskie w okolicy Wardaru i dla wojsk bułgarskich pomyślne walki nad Strumą.

Pierwszy Generał-Kwatermistrz
Ludendorff.

Komunikat austryjacki.

WIEDEN, (Urzędowo) 12 września.

Wschodnia widownia wojny.

Front przeciwko Rumunji.

Sytuacja niezmieniona.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

W Karpatach trwają w dalszym ciągu walki. Nowe ataki, które nieprzyjaciel skierował przeciwko stanowiskom naszym na północ od doliny Złotej Bystrzycy i górnej doliny Czeremeszu nie odniosły powodzenia. Pozatem w Galicji wschodniej nie zaszły żadne wydarzenia.

Front wojsk ks. Leopolda Bawarskiego.

Nad dolnym Stochodem usiłował przeciwnik za pomocą gęstych mas przełamać nasze linje. Został on odparty wśród najcięższych dla niego strat. Na pozostałych częściach frontu umiarkowany ogień artylerji.

Włoska widownia wojny.

Na froncie pomiędzy dolinami Etsz a Astach powtórzyli włosi swe ataki na odcinek Monte Spiel—Monte Majo. Zostali oni wszędzie odparci wśród znacznych strat.

Na Pobrzeżu znacznie się wzmogła działalność artylerji w odcinku płaskowzgórza Karst.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Wśród C. i K. wojsk nie zaszły żadne zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefer,
marszałek polny porucznik

Sprawozdanie admiralicji austryjackiej.

WIEDEN. Urzędowo donoszą 12-go września:

W nocy z 11 na 12 września eskadra hydroplanów zaatakowała hangary lotnicze w Gesi i urządzenia dworca kolejowego w Falconara, oraz baterje obronne w Anconie. Hangary zostały trafione kilkakrotnie. Latawce były ostrzeliwane z baterji obronnych, wróciły jednak pomyślnie.

Dowództwo floty.

Co opowiadają rosjanie.

PIOTROGROD, 12.IX.—W sprawozdaniu urzędowem z dnia 11 września po południu:

Na froncie zachodnim:

Położenie niezmienione.

Na froncie kaukaskim:

Zacięte walki w okolicy Ogknuta toczyły się dale w dniach 9 i 10 września. Dnia 9 września pojmaliśmy 4 oficerów i 240 żołnierzy tureckich i zdobyliśmy 1 karabin maszynowy, haubicę i 2 armaty. Ponieważ nie można było ich zabrać, zrzucono je ze skały w głębię. W kierunku na Saknir zajęły nasze wojska po walce miasto Oana (?) i ściga'ą wroga.

Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 12-go września.—Urzędowo donoszą dnia 11 września po południu:

Na południe od Somme atakowali niemcy w ciągu nocy 5-krotnie w rozmaitych punktach frontu francuskiego, od Berny aż do okolicy Chaulnes. Wojska szturmujące wszędzie zostały odrzucone do rowów, z których wyszły, za pomocą ognia naszej artylerji i karabinów maszynowych, które zadały im ciężkie straty.

PARYŻ, 12 września. — Urzędowo donoszą 11 września wieczorem:

Oprócz dość gwałtownego ognia artylerji w odcinkach Berny—Vermandovillers—Chaulnes—na całym froncie nie zaszły żadne ważniejsze wydarzenia.

Front saloniçki.

PARYŻ, 12 września. — Sztab armji wschodniej donosi 11 września:

Na froncie Strumy przeszli anglicy rzekę na wysokości wsi Orliak, pod ogniem nieprzyjacielskim. Zaatakowali oni wsie: Nowoleon i Karakiakuj na lewym brzegu, gdzie przeciwnik broni się zaciekle.

Komunikaty angielskie.

LONDYN, 12 września.—Główna kwatera donosi 11 września po poł.:

Dwa dalsze ataki nieprzyjacielskie pod Ginchy zostały odparte

Pomiędzy Neuville a St. Vaast i kanałem La Bassée wtargnęliśmy na rozmaitych punktach do rowów nieprzyjaciela i wzięliśmy tam kilku jeńców.

LONDYN, 12 września — Urzędowo donoszą z dnia 11 września wiecz.:

Sytuacja na południe od Ancre jest niezmieniona.

Pod Ginchy zacięte walki na bagnety.

Front saloniçki.

LONDYN, 12 września. — Sztab armji saloniçkiej donosi:

Oddziały nasze, które wczoraj przekroczyły Strumę, posunęły się naprzód przez rzekę Neohori i po za niektóre miejscowości w górę jeziora Tahino. Po zaciętym oporze nieprzyjaciel został wyparty ze wsi Oreorman, na wschodzie od Bagragtarmah, oraz powyżej i poniżej Gudeli, jak również z Nevoljonu.

Kontrataki zostały odparte.

Komunikat włoski.

RZYM, 11 września. — Główna kwatera donosi 10 września donosi m. i.:

Na froncie południowo-tyrolskim wielce ożywiona akcja artylerji nieprzyjacielskiej, oraz małe bezskuteczne ataki na stanowiska nasze na Malga Zugna (dolina Brand), na płaskowzgórzu Asiago i na Cauriol (Avisio).

Albanja: Ażeby lepiej zabezpieczyć front południowy okolicy Valony, wojska nasze obsadziły wczoraj bez zajścia wzgórza pomiędzy Porto Palermo a wsią Subase nad strumieniem Zrinos, w okręgu Vojusy.

Komunikat rumuński.

BUKARESZT, 11.IX. Sprawozdanie urzędowe z dnia 10 września.

Ożywiona walka w górnych płaszczyznach Maros i Oltu Nieprzyjaciel cofa się ku zachodowi.

Ostrzeliwaliśmy Widdin, Lompalaukę i Rahovo, które stoi w płomieniach.

BUKARESZT, 11.IX. Sprawozdanie urzędowe z dnia 10 września:

Na froncie północnym i północno-zachodnim trwają ożywione walki w dolinie Maros na zachodzie od Toplicza. Obsadziliśmy Ezik-Szereda. Wojska nasze kontynuowały pościg za cofającym się w kierunku zachodnim nieprzyjacielem.

Ustąpienie Zaimisa.

ATENY 12.9. — Prezydent gabinetu greckiego Zaimis ustąpił.

Grecja a koalicja

PARYZ, 12.9. — „Agencja Havasa“ donosi z Aten, że rząd grecki przyjął wszystkie żądania koalicji — Policja podjęła się rozwiązania wszystkich związków rezerwistów.

Napad na konsulat francuski.

LONDYN. — Biuro Reutera dowiaduje się z Aten: Banda nieznanych krzykaczy strzelała wczoraj do lokalu poselstwa francuskiego w chwili, gdy posłowie koalicji odbywali tam konferencję. Zaimis niezwłocznie wyraził ubolewanie posłowi francuskiemu. Poseł przyjął do wiadomości usprawiedliwienie ze strony rządu greckiego, oświadczając, że nie uważa sprawy za załatwioną.

HAGA. — Z Aten donoszą: Posłowie koalicji przedstawili Zaimisowi warunki, pod którymi może być załatwiona sprawa napadu greckiego na poselstwo francuskie: 1) Ukaranie odpowiedzialnych winowajców. 2) Ukaranie urzędników, odpowiedzialnych za dojście do skutku tego napadu. 3) Natychmiastowe rozwiązanie wszystkich oddziałów Ligi rezerwistów w Atenach i na prowincji. Zaimis odpowiedział, iż rząd poczyni wszystko, co trzeba dla zadosyćuczynienia w tej sprawie.

Konferencja w austro - węgierskiej kwaterze głównej.

WIEDEN, 12.9. Z wojennej kwatery prasowej donoszą, że wice-generalissimus turecki Enver pasza przybył do obozu naczelnego komendanta armji 10 września po południu. Enver paszy towarzyszy pełnomocnik wojskowy austrjacko-węgierski gen.-major Pomiankowski, niemiecki generał-major Lossow i przydzielony do świty Cesarza niemieckiego turecki gen.-porucznik Zekki pasza. Konferencja w głównej kwaterze trwała całe popołudnie 10-go i przedpołudnie 11 września, poczem Enver pasza wyjechał z austro-węgierskiej głównej kwatery. Po drodze witano go wszędzie w sposób bardzo sympatyczny.

Ks. Leopold Bawarski we Lwowie.

LWOW, 12.9. — „Gazeta Lwowska“ donosi, że dn. 9 września generał książę Leopold Bawarski, dokonywując objazdu frontu, przybył do Lwowa. Na dworcu przyjął feldmarszałka komendant miasta generał-major Priml. Z dworca książę feldmarszałek udał się na wycieczkę po mieście.

Enwer-basza w niemieckiej kwaterze głównej.

WIEDEN. 12.9. — Ze Lwowa donoszą: Zastępca wodza naczelnego armji tureckiej, Enwer-basza, przybył do wielkiej kwatery niemieckiej. Enwer-basza dn. 10 września, o g. 1 min. 30 po północy przybył do Lwowa, a po półteragodzinnym postoju wyjechał w dalszą drogę na front wschodni, celem zwiedzenia wojska tureckiego.

Ustąpienie gen. Pflanzer-Baltina.

WIEDEŃ, 12.9. — Cesarz Franciszek Józef wystosował następujące pismo odręczne do generała-pułkownika Pflanzer-Baltina:

„Drogi generale pułkowniku, baronie Pflanzer-Baltin!

Ku szczeremu żalowi dowiedziałem się, że Pan, zmuszonym jest wskutek zrujnowanego zdrowia, prosić o zwolnienie z dowództwa naczelnego. Postanowienie powzięte po energicznej działalności pełnej poświęcenia w ciągu dwuch ciężkich lat wojny, szanując głęboko, czuję się zmuszony do uwzględnienia Pańskiej prośby. Pełen wdzięczności przypominam sobie wybitną działalność, rozwiniętą w ciężkiej sytuacji i zasługi położone w prowadzeniu oddanych Panu sił zbrojnych. Wyrażam Panu me szczególne chwalebne uznanie.

Franciszek Józef.

Konferencja ministrów skandynawskich.

CHRYSTJANJA, 12.9. — Pisma donoszą, że w konferencji ministrów skandynawskich, jaka ma się odbyć 19-września w Chrystjanji, uczestniczyć też będą przedstawiciele Holandji i Szwajcarji. Zaproszenia już rozesłano.

Wiadomość o konferencji przyjęta została w Szwecji i w Norwegji z wielkiem zadowoleniem.

Wielka Rada wojenna rosyjska.

BERLIN. 12.9. — Kopenhaski korespondent „Lokalanzeigera“ dowia-

Kabinet dentystyczny
H. GRANAS
Piotrkowska 124,
czynny jest nadal pod doświadczonem kierownictwem.

duje się z Piotrogrodu, że obecne położenie wojenne na froncie bułgarskim wywołuje w kołach wojskowych rosyjskich i rumuńskich wielkie zaniepokojenie.

Cesarz Mikołaj zwołał wielką radę wojenną w głównej kwaterze. — W naradzie uczestniczyć będą: gen. Iwanow oraz główny dowódca armji rumuńskiej ze swoim sztabem.

Oficerowie rumuńscy mają przedstawić cesarzowi życzenia rumunów i przypomnieć przyrzeczenie, że Rumunja miała otrzymać od Rosji pomoc wojskową w rozmiarach, wykluczających możliwość wtargnięcia nieprzyjaciół na terytorjum rumuńskie.

Rozmowa z Brusiłowem.

ROTTERDAM. „Nieuwe Rotterdamsche Courant" dowiaduje się z Paryża: W „Temps" zamieszczono rozmowę gen. Brusiłowa. Generał oświadczył, że obecnie ma przed sobą armję nieprzyjacielską, o wiele liczniejszą, niż była ona w czerwcu. W dalszym ciągu rozmowy zaznaczył konieczność jednoczesnej i jaknajwytrwalszej walki na wszystkich frontach. Dla dobra frontu wschodniego koniecznem jest, aby francuzi i anglicy podjęli atak na zachodzie.

Obawy Hervego.

Hervé pisze w „Victoire", że pomimo niezłego ogólnego położenia, na południu Rumunji, pomiędzy Tutrakanem a Sylistrją zaczyna się wyładowywać ciemna chmura.

Nie byłoby źle, pisze dalej Hervé, gdyby armja salonicka w ciągu kilku dni pobiła bułgarów i wkroczyła do Sofji. Jednakże bułgarzy zapewne broniliby się całemi tygodniami, albo też cofaliby się bardzo wolno.

Hervé jest nieco zaniepokojony tem, że dowódca wojsk rosyjskich w Rumunji nie podlega Iwanowowi, ale generalnemu sztabowi rumuńskiemu, a więc Rosja dla ofensywy w Bułgarji wystawia tylko korpus ekspedycyjny, a główne siły rumuńskie walczą w Siedmiogrodzie.

Proklamacja rosyjska.

GENEWA, 12.9. — „Matin" donosi:

Komendant armji rosyjskiej w Rumunji wydał proklamację, w której oświadcza, że wojska rosyjskie po przejściu granicy rumuńskiej będą tworzyć część składową rumuńskich sił zbrojnych.

„Odwrót strategiczny".

BERLIN. — Według „B. Z. am Mittag" korespondent piotrogrodzki „Corriere della Sera" donosi, że prasa rosyjska nazywa klęskę pod Tutrakanem „uplanowanym odwrotem strategicznym", któremu przeciwstawia niepowstrzymaną jakoby zwycięzką ofensywę Brrsiłowa w Galicji.

Zaniepokojenie w Bukareszcie.

BERIN. 12.9. — „Nationalztg" donosi z granicy rosyjskiej. „Russkoje Słowo" donosi: — Z powodu licznych, bezmyślnych pogłosek, które rozpowszechniły się w ostatnich dniach panuje w Bukareszcie zaniepokojenie.

W ostatnich dniach słychać było w Bukareszcie huk dział, grzmiących nad Dunajem.

Rosjanie dla obrony Bukaresztu.

BERLIN, 12.9. „Lok. Anzeiger" donosi z Genewy: Prasa francuska domaga się, by obronę Bukaresztu powierzono wojskom rosyjskim.

Straty rosjan.

SOFJA, 12.9. Biuro Reutera donosi: Według kijowskiego biura centralnego rosyjskie wykazy strat od 1 czerwca do 20 sierpnia wymieniają nazwiska 54,600 oficerów i 685,000 żołnierzy. Oficerów poległo 18,000, w czem 23 generałów i 88 dowodzących pułkami.

Sprawa polska.

BERLIN, 12.9. Sztokholmski korespondent „Berliner Tageblattu" donosi: Zapowiadany od miesięcy manifest polski ostatecznie złożono do akt. „Russkoje słowo" dowiaduje się, że ostatni nagły wyjazd Stuermera do głównej kwatery miał ścisły związek ze sprawą polską. Stuermer zawiózł z sobą protokuł ostatniego posiedzenia rady ministrów, do którego dołączone dwa projekty przyszłego ustroju Polski, oraz projekt manifestu polskiego. Cesarz odrzucił oba projekty. Rozwiązanie sprawy polskiej ma nastąpić dopiero po wojnie. Obecnie możliwe jest tylko zjawienie się odezwy, mającej na celu uspokojenie polaków.

Prasa angielska o pokoju.

BAZYLEA, 12.9. Wedle doniesień z Londynu, tamtejsze pisma: „Daily Nevs" i „Nation" zajmują się w sposób godny uwagi kwestją pokojową i wywodzą, że obecnie, skoro po przyłączeniu się Rumunji doznała koalicja wzmocnienia, jest obowiązkiem rządu angielskiego ogłoszenie warunków pokojowych.

Olbrzymie sterowce.

AMSTERDAM. — „Daily News" donosi z Chicago: Moritz Herzstein, współwłaściciel wielkiej firmy mięsnej, który świeżo powrócił z Berlina, opowiada, że widział w Niemczech dwa olbrzymie zeppeliny, przeznaczone do służby transatlantyckiej. Sterowce te mogą unieść po 600 tonn. Głównem ich zadaniem ma być przewożenie poczty z Niemiec do Ameryki.

Homerul w Irlandji.

ROTTERDAM, 12.9. — Rozporządzeniem króla Anglji odłożono wprowadzenie homerulu w Irlandji znowu na 6 miesięcy, o ile wojna nie skończy się wcześniej. Jeżeli po upływie 6 miesięcy wojna nie będzie jeszcze ukończoną, wówczas nowe rozporządzenie królewskie odłoży znowu sprawę, tym razem jednak tylko do ukończenia wojny.

Kardynał Gaspari.

BAZYLEA, 12.9. „Basler Nachrichten" dowiaduje się, że w rzymskich kołach kościelnych utrzymuje się z największą stanowczością pogłoska, iż kardynał, sekretarz stanu Gaspari podał się do dymisji. Papież jednak dotychczas nie wypowiedział swej decyzji w tej sprawie.

Pożar w porcie piotrogrodzkim.

SZTOKHOLM, 12.9. Według gazety „Ruskoje Słowo" w porcie piotrogrodzkim wybuchł olbrzymi pożar, który zniszczył doszczętnie składy zbożowe.

TEATR POLSKI

CEGIELNIANA 63. — CEGIELNIANA 63.

Uwaga: Uwaga:

Abonament na sezon 1916|17 r.

Kupujący z góry bilety na szereg przedstawień teatralnych

na sumę od 5 rb. do 10 rb. otrzymują 5 proc. bonifikacji.
„ „ „ 10 „ „ 20 „ „ 10 „ „
„ „ „ 20 „ „ 30 „ „ 15 „ „
„ „ wyżej „ 30 „ „ 20 „ „

Członkowie Tow. Teatralnego otrzymują 5 proc. dodatkowej ulgi.

Bilety abonamentowe do nabycia w kasie teatralnej i w biurze dzienników **Promień,** Piotrkowska 81.

Rozpoczęcie sezonu d. 16|9 komedją Arystofanesa p. t. **GROMIWOJA.**

Roczne półroczne

Kursy Handlowe Stanisława Lipińskiego

Piotrkowska 157.

Przedmioty wykładowe: arytmetyka handlowa, buchalterja, korespondencja, prawo cywilne i handlowe, ekonomja polityczna, nauka o handlu, stenografja, kaligrafja i pisanie na maszynie. Półroczny kurs uzupełniający buchalterji oraz stenografji dla osób, które posiadają świadectwo ze znajomości zasad tych przedmiotów. **Początek wykładów 16 Września.** Kancelarja otwarta codziennie prócz sobót i niedziel od 6-ej do 8-ej po południu. 6

Ogólne Zebranie.

Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi, odbędzie się dnia 28 września r. b., o godzinie 5 po poł. w lokalu własnym przy ulicy Krótkiej 9.

Porządek dzienny:
1) Sprawa utworzenia oddziału Stowarzyszenia na Bałutach;
2) Wnioski członków.

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi.

Warszawska pracownia sukien i kostjumów damskich

S. DOBROWOLSKIEJ,

prowadzona przez osobę kompletnie uzdolnioną, świeżo przybyłą z Warszawy. Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres krawieczyzny od skromnych do wykwintnych.

Robota solidna, wykończenie staranne, ceny bardzo przystępne.

Ulica Długa 16 m. 23, lewa oficyna parter.

Resztki, Cegielniana 43.

Sprzedaż do 3 po poł. z 40 % tan. n. c zw. Uwaga: STAŁA CENA. Towar, wełna z jedw. i bat. na bluzki od rb. 1.50 do rb. 3. Szewioty, Boston. Melanże, czar. z biał. w kratki i w paski. Muślin—de-len, Alpaga i t. d na damsk. i męsk. kostjumy od r. 8, — rb. 20. Materjały balowe i żałobne, na fartuchy i różne ckustki i Zeig. Lama i Barchan. 1991-2

Cegielniana 43, w podwórzu 4 dom od Piotrkowskiej,

W Szkole Muzycznej : Heleny Kijeńskiej :

lekcje rozpoczynają się dn. 15 b. m.

Zapisy nowych uczenic od 5 b. m. Klasy fortepianowe obejmą: **prof. H. MELCER,** z Warszawy (kurs wyższy), H. Kijeńska, T. Mazurkiewicz, A. Naruszkiewiczowa i Z. Szczepański Klasy teoretyczne: T. Mazurkiewicz i H. Kijeńska.

Adres: **ulica Krótka 9—8.**

- TEATR -

MINIATURE

Łódź, Cegielniana № 34

pod kierunkiem literacko - artystycznym

T. ORŁOWSKIEGO

Nowa dyrekcja.

Nadzwyczajne atrakcje!

Program Nr. 4.

Król śmiechu i satyry

Józef

Zejdowski

W. Janota,
J. Bińkowski,
T. Orłowski,
Franciszek Miłosz,
Kober,
L U K A S,
Swiderska,
Bąkowska,
i wiele innych pierwszorzędnych atrakcji.

UWAGA: Wkrótce wielka niespodzianka dla łodzian.

Początek przedstawień w soboty, niedziele i dni świąteczne o godz. **5, 7 i 9,** w dni powszednie o g. 7 i 9. 1

Potrzebny zaraz

nakładacz

Wiadomość w administracji N. Kur. Łódzkiego.

Dentysta

Józef Halpern

przeprowadził się

na Piotrkowską № 88.

Dr. med.

ST. KLUKOW

choroby wewnętrzne, żołądka i kiszek. Były asystent Prof. Minkowskiego (Wrocław), i prof. Adolfa Schmidta (Halle)

Zawadzka 8,

przyjmuje od 3 do 5, oprócz niedziel,

Własne Laboratorjum.

Poszukuję zdolne

panny do kapeluszy

wiadomość Piotrkowska 60 miesz. 6 front 2060—1

Ogłoszenia drobne:

A!A!A!A!A! Meble nowe i używane w wielkim wyborze oraz łóżka metalowe najtaniej sprzedaje z powodu zastoju magazyn mebli Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 116, I piętro front. 10

Antoni Szymczak zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. —1

Dyplomowana i rutynowana nauczycielka szkolna (dobry polski niemiecki) poszukuje lekcji prywatnych, organizuje komplety w celu przygotowania do szkół średnich Adres: Andrzeja 37 u p. Szpett od 4 — 6. 2026—2

Józef Kumer zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. —1

Konstanty Pałucha zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. —1

Kupię używaną tablicę do szkoły lub nową niedrogo Skwerowa № 18 —1

Kupię meble używane i 2-ie maszyny do szycia Benedykta 43 m. 38 3-cie piętro. 2059—0

Króliki rasowe, srebrzyste szare, żółte i rosyjskie do sprzedania Piotrkowska 132, wiadomość u stróża od 10 do 3. —3

Leopold Grünbaum zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Malarz Ludwik Tambowski, ulica Brzezińska 56 wykonywa roboty; pokojowe, szyldowe olejne klejowe, religijne, obrazowe, tapeciarskie, wogóle wszystkie roboty wchodzące w zakres malarstwa. Wykonywam artystycznie po cenach przystępnych proszę o nadesłanie jakiejkolwiek roboty. 1871—20

Prasowaczka potrzebna do pralni Cegielniana 2. —1

Poszukuję dziewczynki na posługi do zakładu freblowskiego. Skwerowa 18. —1

Potrzebna prasowaczka do pralni Widzewska 49. 2032—2

Potrzebna młoda służąca do wszystkiego umiejąca dobrze gotować zgłaszać się tylko z dobremi świadectwami do N. Kurjera Łódzkiego. 1850—0

Papier gazetowy do sprzedania Wiadomość w N. Kurjerze Łódzkim —

Pokój umeblowany do wynajęcia front II piętro ul. Przejazd 14.

Potrzebne zdolne inkasentki z kaucją 50 rub. Oferty pod „Inkasentki." Adm. Kuriera. 205—11

Rytka Griegstein zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. —1

Suche mydło zawierające 70 proc tłuszczu po rub. 2 za funt Wólczańska 41 mieszkania 20. —1

Salvator, plaster wyniszczający odciski. Apteka W. Borowskiego Warszawa. Aleje Jerozolimskie № 73 przedstawiciel Gustaw Rosenthal. 5

Zdolne panny podręczne również **uczenica** potrzebne **zaraz.** Pracownia sukien **„Emden"** Zachodnia 33. 1—

Zofja Strzelecka zgubiła paszport niemiecki wydany w gminie Bolimów. —1

Zaginął dowód № 164283 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31. —3

Zaginął dowód № 147382—147383 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31. —1

Zaginął pies (szczeniak) rasowy wilczek, wabi się. Rylf. Odprowadzić za nagrodą. Seffert Konstantynowska 11. 2047—3

Wydawca i redaktor naczelny **Antoni Książek** (Zachodnia 37).

W drukarni St. Książka Zachodnia 37.